

Sygnatura akt VI Ka 1178/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 grudnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2016 r.

sprawy **D. C. (C.), syna F. i L.**

ur. (...) w G.

obwinionego z art. 121§2 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 12 września 2016 r. sygnatura akt III W 501/16

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

VI Ka 1178/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 12.09.2016 r. D. C. został uznany za winnego tego, że w dniu 30.12.2015 r., w godzinach 1:31 – 1:40 na trasie G. ul. (...) – ulica (...), bez zamiaru uiszczenia należności, wyłudził przejazd taksówką marki V., o nr rej.(...), za kwotę 24,32 zł na szkodę S. S. (1), tj. wykroczenia z art. 121 § 2 kw i za to na mocy art. 121 § 2 kw wymierzono mu karę grzywny w wysokości 200 zł.

Na podstawie art. 121 § 3 kw zobowiązano obwinionego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego S. S. (1) równowartości wyłudzonego mienia w kwocie 24,32 zł.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw oraz art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądzone od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące zryczałtowane wydatki w kwocie 100 zł oraz wymierzono mu opłatę w kwocie 30 zł.

Apelację od tego wyroku wywiódł obwiniony, który zaskarżył orzeczenie w całości zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów.

W oparciu o podniesione zarzuty obwiniony wniósł o umorzenie postępowania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja nie była zasadna. Wbrew jej wywodom sąd pierwszej instancji nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, ani też nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na jego treść. Sąd rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody, ocenione swobodnie, zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a stanowisko w przedmiocie sprawstwa i winy obwinionego należycie uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, wskazując jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Przeprowadzona przez sąd rejonowy ocena dowodów była wszechstronna i kompleksowa, dlatego też sąd odwoławczy ją podziela. Argumenty podniesione we wniesionym środku odwoławczym nie pozwoliły na skuteczne podważenie ustaleń sądu pierwszej instancji. Sąd ten dokonał też prawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy ustawy, trafnie kwalifikując czyn przypisany obwinionemu jako wykroczenie z art. 121 § 2 kw.

Sąd rejonowy słusznie uznał wyjaśnienia obwinionego, nie przyznającego się do winy, za wyraz przyjętej przez niego linii obrony, która jednak w świetle pozostałych przeprowadzonych dowodów, nie mogła zostać uwzględniona. Trafnie sąd ustalił, że w chwili składania zamówienia na przejazd taksówką, obwiniony nie określił dokładnie miejsca docelowego, do którego przejazd miał nastąpić, wskazując jedynie ogólnie, że chce dojechać na ul. (...). Nie informował przy tym kierowcy taksówki, że po zrealizowaniu kursu na ul. (...), zamierza wrócić na ul. (...). W trakcie jazdy obwiniony nadal nie był pewien, w które miejsce taksówka ma go dowieźć. Początkowo wskazywał na ul. (...), by ostatecznie zażądać dowiezienia na ul. (...) koło myjni przy sklepie (...). Po dojechaniu na miejsce obwiniony odmówił zapłaty za przejazd, twierdząc, że kurs będzie kontynuowany, po czym, zabierając bagaż i pokazując taksówkarzowi wulgarny gest, wyszedł z taksówki. Wychodząc z samochodu obwiniony nie wskazał kolejnego punktu docelowego, jedynie enigmatycznie poinformował kierowcę taksówki, że ten ma czekać. Nie podał jak długo trwać ma oczekiwanie, ani też nie wskazał gdzie ostatecznie kierowca ma go dowieźć. W tych warunkach S. S. (1) miał pełne podstawy do uznania, że przejazd został zakończony, a jego klient odmawia zapłaty za wykonaną usługę. Ocenę tę potwierdza późniejsze zachowanie obwinionego, kiedy ponownie odmówił zapłaty za kurs już w obecności funkcjonariuszy Policji A. C. i B. I.. Jak wynika z relacji obu funkcjonariuszy obwiniony znajdował się pod wpływem alkoholu (bełkotliwa mowa, silna woń alkoholu), mówił nieskładnie i nie potrafił logicznie wytłumaczyć dlaczego nie chce zapłacić za kurs. Gdyby obwiniony rzeczywiście chciał kontynuować jazdę to niewątpliwie poinformowałby kierowcę taksówki dokąd zamierza jechać. Nie uczynił tego jednak, poprzestając na wulgarnej deklaracji, że „taksówkarz ma tutaj stać nawet do usranej śmierci, jak ja sobie tak właśnie życzę” (k.13). Taka postawa i zachowanie obwinionego jednoznacznie wskazują na to, że nie mając zamiaru uiszczenia należności, wyłudził on przejazd taksówką należącą do S. S., czym zrealizował ustawowe znamiona wykroczenia z art. 121 § 2 kw. Wymierzona obwinionemu za ten czyn kara 200 zł grzywny uwzględnia ustawowe dyrektywy wymiaru kary określone w art. 33 kw, dlatego też zasługuje na akceptację.

Podzielając zatem w pełni ustalenia faktyczno – prawne sądu pierwszej instancji i nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniosków i zarzutów apelacji zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł i wymierzono mu opłatę za drugą instancję w kwocie 30 zł.